

KOLEJNY ETAP PRAC NAD USTAWĄ O EFEKTYWNOŚCI ENERGETYCZNEJ

Sejmowa komisja energii i skarbu państwa przyjęła w czwartek sprawozdanie do rządowego projektu ustawy o efektywności energetycznej. Drugie czytanie projektu będzie na posiedzeniu Sejmu w przyszłym tygodniu.

Sprawozdawcą projektu będzie poseł PiS Maciej Małecki.

Jak mówili podczas obrad komisji przedstawiciele resortu energii, nowa ustawa powinna zostać uchwalona jak najszybciej, bo Polsce mogą grozić kary za niewdrożenie do krajowych przepisów unijnej dyrektywy z 2012 r., zgodnie z którą państwa członkowskie muszą osiągnąć do 2020 r. określony poziom oszczędności energii. W październiku 2015 r. KE wezwała Polskę do pełnego wdrożenia jej zapisów. Miała ona być wdrożona do prawa krajowego już wcześniej, do 5 czerwca 2014 r.

Unijna dyrektywa zobowiązuje państwa członkowskie do opracowania krajowych, długoterminowych strategii dotyczących wspierania inwestycji w renowację krajowych zasobów budynków mieszkaniowych i użytkowych, zarówno publicznych, jak i prywatnych.

Przedstawiając rządowy projekt wiceminister energii Andrzej Piotrowski ocenił, że po wdrożeniu proponowanych rozwiązań poprawi się efektywność energetyczna i innowacyjność polskiej gospodarki. "Realizacja przedsięwzięć służących poprawie efektywności energetycznej, poza wymierną oszczędnością energii, będzie stymulować również wzrost konkurencyjności polskich przedsiębiorstw na rynku europejskim, szczególnie tych, które są zaliczane do kategorii wysoko energochłonnych" - mówił.

Piotrowski zwracał uwagę, że projekt "znosi obowiązek przeprowadzenia przetargu, w wyniku którego prezes URE dokonuje wyboru przedsięwzięć służących poprawie efektywności energetycznej, za które można uzyskać świadectwa efektywności energetycznej".

"Będzie to stanowić znaczne uproszczenie procedury wydawania świadectw efektywności energetycznej. Rezygnacja z przetargów jest wynikiem negatywnych doświadczeń związanych z ich wprowadzeniem w 2013, 2014 i 2015 roku" - podkreślił.

W projekcie ustawy określono zasady opracowania tzw. krajowego planu działań dotyczącego efektywności energetycznej i przeprowadzania audytu energetycznego przedsiębiorstwa. Projekt zawiera też zadania jednostek sektora publicznego dla poprawy efektywności energetycznej oraz sposoby, jak zaoszczędzić energię.

Krajowy plan działań minister energii będzie opracowywał co 3 lata. Plan ma zawierać opis programów poprawienia efektywności energetycznej w poszczególnych sektorach gospodarki, określenie

krajowego celu tej efektywności, informacje o oszczędnościach energii w przesyłaniu lub dystrybucji, dostarczaniu, wreszcie w końcowym zużyciu energii. Ponadto znajdzie się w nim strategia wspierania inwestycji w renowację budynków. Pierwszy raz taki plan minister energii będzie musiał przekazać Komisji Europejskiej do 30 kwietnia 2017 r.

Projektowana ustawa wprowadza też regulację, zgodnie z którą jednostka sektora publicznego może realizować i finansować przedsięwzięcia na podstawie umowy o poprawę efektywności energetycznej. Wszystkie polskie organy władzy publicznej będą miały obowiązek kupowania efektywnych energetycznie produktów i usług. Będą też musiały kupować czy też wynajmować efektywnie energetyczne budynki oraz wypełnić zalecenia dotyczące efektywności energetycznej w budynkach modernizowanych i przebudowywanych należących do skarbu państwa.

Z projektu ustawy wynika też, że zostanie zachowany - funkcjonujący od 2013 r. obecnie system świadectw efektywności energetycznej (tzw. białe certyfikaty). Polega on na tym, że przedsiębiorstwa, które sprzedają prąd, ciepło lub gaz odbiorcom końcowym, by spełnić wymogi ustawy o efektywności energetycznej, muszą pozyskać i przedstawić do umorzenia prezesowi URE określoną liczbę białych certyfikatów. Jeśli ich nie mają, są zobowiązane do tego, by wnieść tzw. specjalną opłatę zastępczą. Jednak nowe przepisy zakładają stopniowe odchodzenie od opłaty zastępczej za możliwość nie podejmowania działań inwestycyjnych - zwiększenia efektywności energetycznej.

Podczas obrad komisji resort energii przedstawił poprawki do rządowego projektu. Najważniejsze z nich dotyczą m.in. zmiany kryteriów określających tzw. energochłonnego odbiorcę końcowego, który będzie mógł skorzystać z alternatywnego mechanizmu poprawy efektywności energetycznej. Zamiast obowiązującego dotąd kryterium 15-proc. udziału kosztów energii elektrycznej w produkcji danego podmiotu, wprowadza się kryterium związane z wykonywaniem określonej działalności gospodarczej (według kodów PKD). Jak argumentuje resort, dzięki temu, z alternatywnego mechanizmu będą mogły skorzystać przedsiębiorstwa, które zużywają co najmniej 100 GWh. Przyjęto też poprawkę, która wprowadza możliwość składania oświadczeń o przeprowadzeniu działań proefektywnościowych nie tylko do przedsiębiorstw sprzedających prąd, ale i tych sprzedających ciepło i gaz.(PAP)

Zobacz także: [Rosja odzyskuje francuskie aktywa zajęte na poczet sprawy Jukosu](#)

Zobacz także: [Ekspert: sankcje obniżą wzrost gospodarczy Rosji o 11%](#)

